



Nareszcie sypnęło śniegiem i przymroziło trochę. Można spokojnie poszaleć na śniegu. Możliwości jest wiele. Można lepić bałwana, toczyć kule śniegowe, rzucać się śnieżkami, jeździć na sankach i nartach. My wykorzystaliśmy zaledwie kilka z nich, ale też było fajnie. Na placu przedszkolnym stanął bałwan. Dzieci prześcigały się w pomysłach. Fajnie jest poszaleć na śniegu! Tylko mokre rękawice i skarpetki nieprzyjemnie dają znać o sobie w szatni. Co możemy, suszymy na kaloryferach. Dobrze jest pamiętać o zapasowych skarpetkach. A poza tym korzystajmy z uroków zimy na ile jest to możliwe . Bo dziś zima boczy się i krótko u nas gości.